

RECENZJE

EDYTA WOLTER

Wydział Nauk Pedagogicznych

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Warszawa

Forum Pedagogiczne
2018/1

Wpłynęło: 12.01.2018

Zatwierdzono do druku: 31.03.2018

DOI: 10.21697/fp.2018.1.21

Z badań nad problematyką pedagogiki społecznej/pedagogiki środowiskowej

[Sroczyński W. (2017). *Szkice do pedagogiki środowiskowej*. Siedlce: Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlicach, Pracownia Wydawnicza Wydziału Humanistycznego, 251 s.]

Wojciech Sroczyński jest pedagogiem, nauczycielem akademickim, autorem wielu publikacji poświęconych problematyce pedagogiki społecznej. Egzemplifikację stanowią monografie autorskie: *Pedagogika środowiskowa: kategoria środowiska w teorii pedagogiki społecznej* (2006), *Wybrane zagadnienia pedagogiki społecznej: funkcja środowiskowa i socjalna* (2013), *Essays on education* (2013), *Rodzina w świetle wybranych kwestii społecznych (na przykładzie badań rodziny siedleckiej)* (2015). Prezentowany autor jest także utalentowanym poetą i wydawcą tomików poetyckich pt. *Wiersze* (1985) i *Na progu milczenia* (1998).

Recenzowane *Szkice do pedagogiki środowiskowej* wpisują się w obszar zainteresowań naukowych W. Sroczyńskiego. Składają się ze wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia, wykazu rysunków i tabel. Publikacja zawiera ponadto słownik terminów związanych z pedagogiką środowiskową. Dzieło wieńczy bibliografia i indeks nazwisk. We wstępie autor podkreśla, że pojęcie „środowisko” wywodzi się z epoki starożytnej – przedchrześcijańskiej myśli filozoficznej. Jako przykład podaje refleksje Hipokratesa z Kos (od ok. 460 r. p.n.e. do ok. 377 r. p.n.e.), który w kulturze europejskiej jest „symbolicznym ojcem” medycyny. Zalecał bowiem umiarkowanie w spożywaniu posiłków, życie w harmonii z przyrodą, cenił wartość życia i zdrowotny walor czystego powietrza. W tym kontekście W. Sroczyński zaakcentował jednakże, że współczesna pedagogika społeczna jako subdyscyplina naukowa sięga w refleksji naukowej odnoszącej się do wpływu środowiska na rozwój człowieka do źródeł nie tylko starożytnych mistrzów, lecz także twórczości takich autorów, jak Helena Radlińska, Ryszard Wroczyński, Aleksander Kamiński, Stanisław Kowalski czy inni luminarze nauk o wychowaniu. Autor podkreśla teoriiotwórcze znaczenie najnowszych dzieł naukowych osadzonych w szerokiej perspektywie metodologicznej (paradygmat myślenia ekologicznego), w szczególności odwołuje się do pracy

Lecha Witkowskiego pt. *Niewidzialne środowisko. Pedagogika kompletna Heleny Radlińskiej jako krytyczna ekologia idei, umysłu i wychowania. O miejscu pedagogiki w przełomie dwoistości w humanistyce* (Kraków 2014), w którym myśl Heleny Radlińskiej została zreinterpretowana przez usytuowanie w tradycji współczesnej wiedzy humanistycznej/społecznej.

W. Sroczyński rozważa, czy jest możliwe wyłonienie „pedagogiki środowiskowej” z pedagogiki społecznej jako odrębnej subdyscypliny? W tym kontekście analizuje w rozdziale pierwszym dwie kategorie czynników, od których jego zdaniem zależy wychowanie. Są to geny i środowisko. Odwołuje się przy tym do przykładów życia znanych postaci historycznych (np. muzykująca rodzina Bachów), historycznych koncepcji teoretycznych (naturalizm, biologizm, psychologizm, socjologizm) i badań naukowych (np. Jana Władysława Dawida). Podaje przykłady dzieci wykluczonych społecznie, które rozwijały się w izolacji, żyły wśród zwierząt, nie doznały miłości rodzicielskiej w okresie wczesnego dzieciństwa. Autor zaznacza, że analizę znaczenia genów i środowiska w procesie wychowania przeprowadził z metodologicznego i teoriopoznawczego punktu widzenia, mając świadomość, że w XXI wieku założono, że proces wychowania należy ujmować/badać/wyjaśniać holistycznie, wieloaspektowo, wieloczynnikowo, z uwzględnieniem dorobku wiedzy kognitywnej.

Rozdział drugi jest poświęcony pojęciu „środowisko” w naukach przyrodniczych i społecznych. W. Sroczyński nawiązał do koncepcji ekologii człowieka oraz twórczości naukowej Józefa Marcellego Dołęgi i Danuty Cichy. Dokonał przeglądu następujących definicji pojęć: „środowisko biologiczne”, „środowisko geograficzne”, „środowisko przyrodnicze”, „środowisko naturalne”, „środowisko społeczno-kulturowe”. Podkreślił znaczenie kultury ekologicznej w procesie edukacji o/w środowisku życia czy dla środowiska, rozwijania dojrzałych i zrównoważonych relacji człowieka ze środowiskiem społecznym i przyrodniczym. W dalszej części przedmiotowego rozdziału skupił uwagę na filozoficznym, teologicznym, psychologicznym oraz socjologicznym ujęciu problematyki edukacji środowiskowej. Rozważając zagadnienie środowiska społecznego jako środowiska wychowawczego, odwołał się do dorobku teoretyków socjologii, m.in.: Roberta MacIver’a, Floriana Znanieckiego, Tadeusza Szczurkiewicza, Jana Szczepańskiego, Stanisława Rychlińskiego, Pawła Rybickiego. Poza tym wyeksponował poglądy w tym zakresie wspomnianych powyżej klasyków pedagogiki społecznej: H. Radlińskiej, R. Wroczyńskiego, A. Kamińskiego, S. Kowalskiego, a także współczesnych autorów: Stanisława Kawuli, Zbigniewa Kwiecińskiego i Ewy Marynowicz-Hetki. W analizie porównawczej zwrócił uwagę na metodologiczną odmienność teoretycznych paradygmatów naukowej socjologii humanistycznej (rozumiejącej) i scjentyistycznej.

Problematykę pedagogiki społecznej jako teorii środowiska wychowawczego W. Sroczyński wyjaśnił w rozdziale trzecim. Skonstatował, że pedagodzy społeczni w badaniach naukowych przyjmują tezę/teoretyczne założenie, że nie tylko biologiczny potencjał/cechy odziedziczone stanowią determinantę w procesie

wychowania. Bardzo ważne są również czynniki środowiskowe. W omawianym rozdziale autor przedstawił teoretyczne przesłanki do określenia funkcji środowiskowej pedagogiki społecznej, przeprowadził analizę poglądów/koncepcji klasyków pedagogiki w tym zakresie. Poza tym podkreślił znaczenie „czynnika duchowego”, o którym pisała H. Radlińska. Zacytował również innych klasyków pedagogiki, takich jak m.in. Henryk Rowid, Ryszard Wroczyński.

Na uwagę zasługują zawarte w recenzowanej publikacji tezy dotyczące koncepcji społeczeństwa wychowującego/środowiska wychowującego, w którym funkcjonują liczne instytucje wychowania naturalnego (np. rodzina, sąsiedztwo, grupa rówieśnicza), wychowania bezpośredniego (np. instytucje edukacyjne, wychowania pozaszkolnego, opieki społecznej, instytucje resocjalizujące), wychowania pośredniego (np. zakład pracy, służba zdrowia, organizacje społeczne, instytucje upowszechniania kultury). Na podstawie przeprowadzonych badań W. Sroczyński potwierdził, że wychowanie jest pojęciem wieloznacznym, a jego rezultaty ujawniają się dopiero po długim okresie funkcjonowania danej osoby/socjety. Jego zdaniem zasadny wydaje się dyskurs nad potrzebą wyemancypowania się z pedagogiki społecznej pedagogiki środowiskowej.

Rozdział czwarty zawiera omówienie typologii środowisk wychowawczych w badaniach współczesnej pedagogiki. W tej części dzieła W. Sroczyński analizuje trzy orientacje teoriopoznawcze środowiska wychowawczego: psychopedagogiczną, socjopedagogiczną i humanistyczną, podkreślając jednocześnie ich komplementarność. Píše że tak bardzo ceniony w kulturze ponowoczesnej społeczeństwa wiedzy humanistyczny paradygmat pedagogiki społecznej odwołuje się do socjologii humanistycznej (rozumiejącej) do Maxa Webera i Floriana Znanieckiego. Wyjaśniając zakres pojęć: „środowisko życia”, „środowisko zamieszkania/habitat”, „środowisko lokalne”, „środowisko typowe”, „przestrzeń społeczna”, akcentuje metodologiczne znaczenie tego paradygmatu (uwzględnia „współczynnik humanistyczny”). W. Sroczyński stwierdza ponadto, że badania środowiska wychowawczego odnoszą się do zjawisk, sytuacji, grup społecznych i zachowań, których poznanie i zrozumienie wymaga uwzględnienia różnorodnych, symbolicznych aspektów.

W rozdziale piątym recenzowanej publikacji autor omawia typologię środowisk wychowawczych ze względu na przyjęte kryteria rozróżniania (postrzeganie obiektywne lub subiektywne; instytucje wychowawcze; wspólne lub zindywidualizowane cechy środowiska; źródło oddziałujących na wychowanka sytuacji i bodźców; funkcje życiowe; rodzaje oddziaływań wychowawczych; przestrzeń doświadczeń i pracy pedagogicznej). Prezentuje również kręgi oddziaływań wychowawczych w cyklu życia człowieka oraz udział czynników subiektywnych i obiektywnych w kreowaniu środowiska wychowującego. Przypomina także termin „środowisko sprzężone” (danej/konkretnej osoby), który określił Zygmunt Mysłakowski. W kontekście tej koncepcji W. Sroczyński podkreślił, że osobowość danego wychowanka należy badać w związku z jego otoczeniem.

W. Sroczyński stwierdził, że środowisko wychowujące stanowi sprzężony układ warunków, elementów otoczenia, sytuacji, oddziaływań wychowawczych oraz subiektywnych czynników świata wychowanka – tak organizowany przez pedagoga środowiskowego w toku jego celowej działalności, aby wspomagało rozwój i umożliwiało osiągnięcie zadań edukacyjnych. Skonstatował, że w procesie naukowych dociekań dotyczących środowiska wychowawczego równouprawnione są dwa modele badawcze: humanistyczny (w relacji człowiek–środowisko osoba wychowanka jest ujmowana w kategoriach podmiotu), scjencyzny (w relacji środowisko–osoba wychowanka najważniejsze znaczenie ma wpływ poszczególnych czynników środowiska). Co cenne, autor pisząc o środowisku subiektywnym wychowanka, przywołał dorobek naukowy (paradygmat humanistyczny) Floriana Znanieckiego, Stanisława Ossowskiego, Stefana Nowaka, którzy twierdzili, że w procesie badań naukowych bardzo ważne jest zrozumienie ludzkiego zachowania.

Rozdział szósty zawiera charakterystykę środowisk wychowawczych, takich jak: środowisko domowe (rodzinne, pierwotne środowisko wychowawcze), środowisko wychowujące grupy rówieśniczej (grup formalnych i nieformalnych), kręgów towarzyskich i sąsiedzkich, środowisko wychowawcze społeczności lokalnej (ludzi zamieszkujących stosunkowo niewielkie terytorium, których cechuje względna powtarzalność warunków egzystencjalnych, a społeczność wyróżniona jest także na podstawie kryterium kulturowego) oraz środowisko wychowawcze społeczeństwa informacyjnego (postindustrialnego, ponowoczesnego).

W ostatnim – siódmym rozdziale analizowanej książki autor podjął próbę odpowiedzi na pytanie badawcze: czy możliwa jest pedagogika środowiskowa? Wyjaśnił: „zwrotu pedagogika środowiskowa używam w sensie teoretyczno-projektującym, hipotetycznym, *a priori*” (s. 187). W związku z powyższym w tej części książki napisał o kształtowaniu się idei pedagogiki środowiskowej. Za Marianem Nowakiem zacytował klasyfikację nauk pedagogicznych niemieckiego pedagoga Dietera Lenzen’a (1992), który wyodrębnił m.in. pedagogikę ruchu, czasu wolnego, wojska, mediów, muzeów, ekologii. Uwzględnił również dorobek genetyczny idei pedagogiki środowiskowej (np. twórczość Kazimierza Korniłowicza, Stanisława Karpowicza). Podkreślił, że funkcję środowiskową pedagogiki społecznej można wyłonić także na podstawie analizy poglądów H. Radlińskiej, A. Kamińskiego, R. Wroczyńskiego. Swoje rozważania podsumował stwierdzeniem, że są argumenty na zaistnienie pedagogiki środowiskowej. Następnie podjął rozważania na temat koncepcji pedagogiki środowiskowej (przedmiot i zakres badań, ontologiczne i epistemologiczne przesłanki) oraz terminologii. Analizowany rozdział autor zwieńczył stwierdzeniem, że pedagogika środowiskowa może być/byłaby nauką o badaniu wpływów środowiskowych i badaniu działania pedagogicznego. Określił trzy następujące zakresy: po pierwsze – badania nad wykorzystaniem zastanych zasobów środowiskowych (instytucjonalnych, przyrodniczych, demograficznych, kulturowych, gospodarczych); po wtóre – badania nad interwencją w strukturze środowiska (np. zorganizowanie zespołów ludzkich, budowa urzędów, aktywizacja

społeczności lokalnej); po trzecie – badania nad sposobem, metodyką działania skierowanego na czasową zmianę środowiska życia ucznia przez wyjazdy do terenów o lepszych walorach klimatycznych, fizjograficznych, kulturowych).

Wojciech Sroczyński w zakończeniu swojego opracowania naukowego zacytował cenną tezę L. Witkowskiego: „rzecznicy «pedagogiki środowiskowej» lub – na drugim biegunie – rzecznicy rezygnacji z terminu «środowisko» [...] nie znają głównych wizji przeobrażeń humanistycznych, związanych z postulowaniem «ekologii», jak i paradygmatu myślowego, a nie subdyscypliny mającej wąski przedmiot”. Na tej podstawie stwierdził, że odczytanie „ekologicznego paradygmatu myślowego” jest niezbędne do dalszego twórczego dyskursu naukowego nad przedmiotową problematyką.

Rekapitułując recenzenckie rozważania na temat analizowanej publikacji, należy z uznaniem podkreślić wartościowy pod względem poznawczym (opracowany przez autora recenzowanego dzieła) słownik terminów związanych z pedagogiką środowiskową i bardzo dobrą jakością całego dzieła. Z tego powodu praca powinna być znana pedagogom i innym osobom zainteresowanym naukami o wychowaniu.